

FILOZOFIA SKAUTINGU

Skauting¹, harcerstwo² — jest ruchem wychowawczym, istniejącym od ponad stu lat, posiadającym odrębną metodykę wychowawczą³, rozwijającym własną obrzędowość⁴, ruchem żywym, zróżnicowanym, wielowątkowym, otwartym na nowe wyzwania, paradoksalnie jednak nie do końca rozpoznanym od strony podstaw filozofii wychowania, filozofii kultury czy pedagogiki kultury. Ruch skautowy, harcerski jest dynamiczny, w ciągłym procesie rozwoju, a przez to każda próba poznawcza schematycznego zamknięcia go w sztywnych, statycznych, stałych, raz na zawsze ustalonych ramach jednolitego wzorca nie może być skutecznie przeprowadzona, bo przedmiot poznania ewoluuje, zmienia swoje oblicze, i to już od początków swojego istnienia u progu XX w. Mając świadomość niewątpliwego, po Dilteyowsku rozumianego, historyzmu i historycznej zmienności, bogactwa ideowego, zróżnicowania oblicza skautingu na świecie, a w szczególności — różnorodności harcerstwa na ziemiach polskich, można jednak spróbować nakreślić pewną propozycję spojrzenia badawczego na skauting nie tylko w Polsce, ale na całość owego ruchu wychowawczego, biorąc za punkt wyjścia klasyczną filozofię realistyczną, filozoficzne ujęcie ogólne, ale zarazem konkretne; spojrzenie niewątpliwie inne, ale właściwsze w porównaniu ze spojrzeniem aksjologicznym⁵, fenomenologicznym na skauting, zaprezentowanym np. przez hm. prof. Józefa Lipca⁶. Chodzi w sposób zasadniczy o to, aby zaprezentować spojrzenie szersze, obiektywne, komplementarne, o głos syntetycznie uzupełniający wobec esencjalistycznego, subiektywistycznego ujęcia fenomenologiczno-aksjologicznego. Realizm filozoficzny niewątpliwie pozwala przyjrzeć się prawdzie o skautingu, prawdzie rozumianej na sposób klasyczny, obiektywnie, jeśli prawda rozumiana jest jako zgodność poznania z rzeczywistością. Klasyczna filozofia, od której wyjść należy przy opisie, analizie, wyjaśnieniu i zrozumieniu fenomenu ruchu skautowego, w szczególności – polskiego ruchu harcerskiego u jego podstaw w I ćwierci XX w., gwarantuje uniknięcie relatywizmu poznawczego, ponieważ stara się zachować zdrowy rozsądek w podejściu do poruszanych zagadnień pedagogicznych, kulturowych. Opieramy się na dwóch klasycznych

¹ E. Głowacka-Sobiech, *Skauting*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5, Warszawa, 2006, s. 779–780, bibliogr.

² J. Balon, *Harcerstwo*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, Warszawa, 2003, s. 153–157, bibliogr.

³ E. Głowacka-Sobiech, *Harcerskie metody wychowawcze*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, Warszawa, 2003, s. 157–158, bibliogr.

⁴ J. Chojnacki, *Harcerska obrzędowość*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, Warszawa, 2003, s. 158–167, bibliogr.

⁵ Por. M. M. Tytko, *Teoria wartości czy teoria dóbr w szkole? Realizm metafizyczny czy fenomenologia realistyczna w pedagogice? Zagadnienia aksjologii edukacyjnej i edukacji aksjologicznej*, [w:] *Szkola w świetle wiedzy potocznej. Wybrane aspekty teorii i praktyki*, [red.] E. Kobyłecka, A. Famuła-Jurczak, Poznań 2009, s. 23–34.

⁶ J. Lipiec, *Czas i przestrzeń harcerskich wartości*, referat na konferencji „Powstanie harcerstwa i jego udział w walkach o niepodległość i kształt granic odrodzonej Rzeczypospolitej”, Kraków 18–19 sierpnia 2010 r.

definicjach prawdy (grec. *alétheia*) wywodzących się od Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu: 1) *veritas est adaequatio rei et intellectus* (logicznie ujmując: prawda jest zgodnością rzeczy i poznania) oraz 2) *veritas est adaequatio intellectus et rei* (metafizycznie ujmując: prawda jest zgodnością poznania i rzeczy). Należy wszak rozróżnić, o jak rozumianą prawdę chodzi (1. logiczną, 2. metafizyczną, 3. psychologiczną, 4. epistemologiczną)? Prawda to [1.] „w sensie logicznym: właściwość sądów stwierdzających zgodność lub niezgodność myśli z faktycznym stanem rzeczy (*adaequatio intellectus et rei*); [2.] w sensie metafizycznym: powszechna właściwość bytów realizujących w swym istnieniu zamysł (ideę) Stwórcy (świat natury) lub twórcy (świat kultury) (*adaequatio rei et intellectus*); [3.] wytworzona przez intelekt idea (myśl, zwana niekiedy prawdą w sensie ontycznym; [4.] przedmiot właściwy intelektu)”⁷. W niniejszym ujęciu chodziłoby o prawdę na temat podstaw filozoficznych skautingu, harcerstwa, czyli o prawdę rozumianą obiektywnie, w sensie logicznym i metafizycznym. Prawda historyczna powinna być zarazem logiczna, jak i metafizyczna, dotyczy to także prawdy z okresu pierwocin ruchu skautowego, o których mowa.

W badaniu skautingu, harcerstwa, zarówno jego dziejów przeszłych, także początków, jak i współczesności, chodzi nie tylko o stwierdzenie zgodności (*adaequatio*) lub niezgodności (*nonadaequatio*) wypowiedzianych (zapisanych trwale) myśli (*intellectus*) danego teoretyka-badacza (historyka, pedagoga, socjologa, kulturoznawcy, filozofa etc.) z faktycznym stanem rzeczy (*rei*), jakie miały miejsce w omawianym tu ruchu wychowawczym, choć owszem, takie ujęcie *stricto* kronikarskie (odtworzące przeszłość), jest niezbędne jako rzetelna podstawa każdej nauki, w tym — każdej dyscypliny humanistycznej. Skauting-harcerstwo jest ruchem wielowymiarowym od samego początku, wymykającym się jednoznaczemu zaklasyfikowaniu bez zastrzeżeń czy dyskusji, dlatego nie jest wskazane, aby tylko jedna dyscyplina naukowa zajmowała się jego badaniem, interdyscyplinarność staje się w podejściu do skautingu-harcerstwa niezbędna. Kronikarstwo skautowe (historyczne opisywanie dziejów skautingu, deskrypcja harcerstwa) to jednak za mało, nie wystarcza, bo jest zaledwie punktem wyjścia dla analiz, wyjaśnień i zrozumienia istoty tego ruchu oraz ukazania owego ruchu wychowawczego w relacji do innych sfer życia ludzkiego. Kroniki zastępów, drużyn szczepów, hufców są potrzebne, stanowią jako źródło dokumentalne, archiwalne bezcenny materiał badawczy dla historiografów, ale na historiografii nie wyczerpuje się badanie fenomenu skautowego, to jasne. W omawianej sferze badań mieszczą się zarówno historiografia skautingu (w tym — historyczna komparatystyka skautingu i biografistyka skautingu, makrohistoria i mikrohistoria skautingu), socjologia skautingu, psychologia skautingu, pedagogika skautingu, filozofia skautingu, kulturoznawstwo skautingu, teologia skautingu, etnologia skautingu etc. Moim zdaniem, tylko interdyscyplinarne⁸ ujęcia pozwalają na właściwe, wszechstronne przebadanie

⁷ Por. A. Maryniarczyk, *Prawda*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 458-466, bibliogr.; definicja terminu „prawda”: ibidem, s. 458.

⁸ W. Stróżewski, *Wielość nauk i jedność wiedzy*, „Acta Universitatis Iagellonicae”, r. 10:1993, nr 8 (167), s. 10-12.

źródłowe początków skautingu, harcerstwa. Z tych samych tekstów źródłowych socjolog skautingu czy historyk skautingu wyłowią co innego, pedagog skautingu — co innego, a filozof skautingu — jeszcze co innego, choć wszyscy analizować będą te same teksty, tylko pod różnym kątem metodologicznym. Nie znaczy to, że prawdę się relatywizuje, chodzi tylko o całościowe spojrzenie na omawiane zjawisko w kulturze, jego inspiracje ideowe i konsekwencje. Nie ma logicznej sprzeczności między wynikami rozmaitych analiz komplementarnych jednego i tego samego tekstu źródłowego.

W badaniu skautingu chodzi także o prawdę w sensie metafizycznym, czyli o uchwycenie powszechnych właściwości skautingu (skautingu jako całości oraz poszczególnych bytów, będących jego częściami, tj. osobami [*personae*] i rzeczami [*rei*]) realizujących w swym istnieniu zamysł (ideę) twórcy lub twórców skautingu-harcerstwa (świat kultury skautowej, świat kultury harcerskiej, tzw. „obrzędowość harcerska”, „obrzędowość skautowa”). Chodzi o zgodność (*adaequatio*) osób (*personae*) i rzeczy (*rei*) z poznaniem (*intellectus*) tych osób i rzeczy w zakresie skautingu-harcerstwa.

Jedną z ważnych relacji spotykanych w omawianym ruchu od samego początku jest relacja: Bóg-człowiek, tj. relacje: Bóg-skaut, Bóg-skautka, Bóg-harcercz, Bóg-harcerka. Także spotykamy relację odwrotną: człowiek-Bóg, tj. skaut-Bóg, skautka-Bóg, harcercz-Bóg, harcerka-Bóg. Dziedziną badającą tę sferę relacji antropologiczno-teologicznych jest teologia skautingu (teologia harcerstwa), sięgająca do wypowiedzi źródłowych skautów-duchownych, księży-harcerczy, pastorów-skautów, pastorów-harcerczy, ale korzystająca z dorobku teologii ogólnej i religioznawstwa. Ponadto istotną staje się filozofia skautingu (filozofia harcerstwa), rozumiana jako nadrzędna wobec wszystkich poddyscyplin szczegółowych (np. pedagogiki skautingu, socjologii skautingu, psychologii skautingu, historiografii skautingu, kulturoznawstwa skautingu, etnologii skautingu etc.), zajmujących się prawdą o tym ruchu i wszelkich jego przejawach w rozmaitych ujęciach. Należy dążyć do rozwoju ww. poddyscyplin w ramach poszczególnych nauk, dotyczących omawianego ruchu wychowawczego, aby w sposób pełniejszy ogarnąć rozległą i skomplikowaną sferę, jaką jest skauting-harcerstwo.

Na skauting spoglądamy (powinniśmy spoglądać) z punktu widzenia klasycznej filozofii obiektywnej, a nie subiektywistycznie. Warto zadać pytanie: czy istnieją rzeczywiście „wartości” w skautingu-harcerstwie? Przykładowo rzecz biorąc, hm. prof. Bogusław Śliwerski wskazuje i analizuje konkretne „wartości” w skautingu-harcerstwie, zwłaszcza te, które służą do samowychowania⁹. W wyniku analizy tekstów R. Baden-Powella, polski pedagog¹⁰ doszedł do wniosku, że program wychowania obywatelskiego skautów zawiera następujące w a r t o ś c i (określane terminami B. Śliwerskiego: „właściwości”, „cechy”), które należałoby, moim zdaniem, nazwać d o b r a m i: [I.] dobra religijne:

⁹ B. Śliwerski, *Harcerstwo jako awangardowy w dziejach pedagogiki system samowychowawczy*, [w:] *Dorobek pedagogiki harcerskiej. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w 50. rocznicę powstania „Nieprzetartego szlaku”*, [red.] J. Wojtycza, Kraków 2008, s. 110–131.

religijność, służba Bogu, [II.] dobra moralne: uczciwość, szacunek, tj. poszanowanie bliźniego i samego siebie (godność), karność, odpowiedzialność, honor, rycerskość, zaufanie do siebie, odwaga, pogoda ducha, idealizm, wierność, służba Ojczyźnie, patriotyzm, służba bliźnim, altruizm, [III.] dobra poznawcze (intelektualne): spostrzegawczość, zdolność wnioskowania (logiczność, rozumność), [IV.] dobra użytecznościowe: sprawność techniczna, wynalazczość, [V.] dobra witalne: zdrowie, siła. Kolejność owych dóbr, mających charakteryzować skauta została tu ułożona w ramach obiektywnej, dojrzałej hierarchii dóbr, w porządku następującym grupowo (pięć grup dóbr od [I.] do [V.]): od dóbr najwyższych do najniższych. Odpowiadają owe grupy nie tylko hierarchii przedstawionej przez Maxa Schelera i Romana Ingardena, a opisanej przez Władysława Stróżewskiego, ale mieszczą się w schemacie św. Tomasza z Akwinu (porządek dóbr: *bonum honestum, bonum utile, bonum delectabile*), o którym nieco więcej napisano poniżej.

Słusznie zauważył hm. prof. B. Śliwerski, iż „Rzeczą charakterystyczną jest, że wartościom samowychowawczym zrodzonego w Anglii na przełomie XIX i XX wieku, skautowego systemu pedagogicznego, jak i jego twórcy — Robertowi Baden-Powellowi nie poświęcono szczególnej uwagi w pracach naukowych z zakresu dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, pedagogiki ogólnej czy teorii wychowania, choć trzeba odnotować, że idee tego ruchu krzewili na marginesie swoich zasadniczych dociekań naukowych jedynie pedagodzy społeczni, w osobach Aleksandra Kamińskiego i Ireny Jundziłł, jak i filozof wychowania Karol Kotłowski”¹¹. Moim zdaniem, jednak chodzi o dobro, a nie o „wartość”. Chodzi o znane w filozofii Augustyńskiej i Tomaszowej samodoskonalenie się człowieka w relacji do Boga, a nie tylko o „samowychowanie”. O ile w ujęciu aksjologiczno-fenomenologicznym, wywodzącym się z filozofii pokantowskiej, głównie od Maxa Schelera, prezentowanym współcześnie w filozofii przez tzw. fenomenologiczno-aksjologiczną „szkołę krakowską” Władysława Stróżewskiego¹², a w pedagogice kultury przez aksjologiczną „szkołę krakowską” Bogusława Żurakowskiego¹³, podążającego za W. Stróżewskim, wcześniej natomiast np. przez Władysława Cichonia¹⁴, krakowskiego filozofa-pedagoga,

¹⁰ Idem, ibidem, s. 119–120.

¹¹ Idem, ibidem, s. 111.

¹² W. Stróżewski, *Aksjologiczna struktura człowieka*, „Kwartalnik Filozoficzny”, t. XXVI:1998 z. 4, s. 21–46; idem, *Aksjologiczna struktura człowieka. Zarys problematyki* [w:] *Posługa myślenia. Materiały z sympozjum 17 listopada 1997*, Kraków 1998, s. 51–61; idem, *Istnienie i wartość* [tytuł okładkowy: *Istnienie i wartość. 1. U podstaw problematyki wartości. 2. Prawda, dobro, piękno. Komentarze i interpretacje. 3. W kręgu wartości szczegółowych*], Kraków 1981, s. 385; idem, *W kręgu wartości*, Kraków 1992, s. 175; idem, *Wartości estetyczne i nadestetyczne*, [w:] *O wartościowaniu w badaniach literackich. Studia*, [red.] S. Sawicki, W. Panas, Lublin 1986, s. 35–56.

¹³ Por. np.: *Spotkanie ze światem wartości*, *Z dr. hab. Bogusławem Żurakowskim, aksjologiem - pedagogiem, literaturoznawcą, wicedyrektorem Instytutu Pedagogiki UJ rozmawia Marek Mariusz Tytko*, „Alma Mater. Kwartalnik Uniwersytetu Jagiellońskiego”, r. 2:1997, nr 5, s. 24–26; M. M. Tytko, *Bogusława Żurakowskiego metodologia aksjologii pedagogicznej i jej geneza*, „Dydaktyka Literatury”, r. 29:2009, s. 233–243; *Pedagogika kultury — wychowanie do wyboru wartości*, [red.] B. Żurkowski, Kraków 2003.

¹⁴ W. Cichoń, *Wartości. Człowiek. Wychowanie. Zarys problematyki aksjologicznej*, Kraków 1996, s. 180, bibliogr., s. 177–180.

ucznia Romana Ingardena¹⁵, a więc o ile u nich wszystkich spotyka się termin „wartość” (grec. *he aksía*) jako „coś, co budzi oceniające uznanie człowieka”¹⁶, o tyle w klasycznym ujęciu realistycznym posługujemy się terminem „dobro” (grec. *agathón*), tj. „[1.] określenie wartości użytecznej rzeczy; [2.] kwalifikacja czynu moralnego; [3.] przedmiot właściwy woli; [4.] powszechna właściwość bytów wchodząca do kanonu tzw. transcendentaliów relacyjnych, czyli takich, które wskazują na przyporządkowanie każdego bytu woli Stwórcy lub twórcy”¹⁷. Termin: „dobro”, a nie termin: „wartość” proponuję używać we wszelkich ujęciach filozoficznych czy pedagogicznych, także w ujęciu filozofii skautingu.

W realistycznym spojrzeniu na skauting chodzi zatem nie tyle o „coś” (lub kogoś), co (lub kto) „budzi oceniające uznanie człowieka” (wartość), ile o s a m o d o b r o c z ł o w i e k a. Nie chodzi jednak tylko o samo [1.] dobro skautingu (dobro harcerstwa), czyli o określenie wartości użytecznej rzeczy (ruchu skautingu-harcerstwa jako całości lub jego części). W tak ujętej perspektywie zawęziłibyśmy pole widzenia do spojrzenia czysto utylitarystycznego, co byłoby błędem w poznaniu, ponieważ prawdą nie jest użyteczność. Ważniejsze jest w nauce o skautingu (skautologii), czy w nauce o harcerstwie (harcerstwoznawstwie) dobro rozumiane jako [2.] „kwalifikacja czynu moralnego” skauta-harcerza, skautki-harcerki oraz dobro rozumiane jako [3.] „przedmiot właściwy woli” skauta-harcerza czy harcerki-skautki. Etyka skautingu jest częścią etyki ogólnej, dlatego dobro człowieka jest także dobrem harcerza-skauta czy harcerki-skautki. Ważnym w filozoficznym ujęciu skautingu jest także dobro rozumiane jako „powszechna właściwość bytów wchodząca do kanonu tzw. transcendentaliów relacyjnych, czyli takich, które wskazują na przyporządkowanie każdego bytu woli Stwórcy lub twórcy”. W tym znaczeniu mamy do czynienia z dobrem relacyjnym, metafizycznym, bo każdy człowiek, w tym: każdy harcerz-skaut i każda harcerka-skautka – niezależnie od tego, czy ma świadomość istnienia owego dobra relacyjnego czy nie – uczestniczy w naturze, tj. przyrodzie zależnej w swoich prawach od woli Stwórcy, i w kulturze, w której następuje przyporządkowanie każdego bytu woli twórcy, tj. człowieka. Harcerze-skauci i harcerki-skautki jako ludzie są częścią natury, wszak w swojej cielesności są to biologiczne organizmy psychofizyczne, uczestniczące w życiu natury, chodzi tu nie tylko o udział w naturze poprzez puszczaństwo czy terenoznawstwo. Harcerze-skauci i harcerki-skautki jako ludzie, czyli jako istoty rozumne, tworzące, zdolne do miłosierdzia, uczestniczą także kreatywnie w życiu swojej kultury, tj. aktualizują własnymi czynami kulturę. Chodzi nie tylko o bierne uczestnictwo w kulturze wytworzonej przez innych, czyli o tzw. konsumpcję kulturową, ale także o aktywne tworzenie kultury w pewnym zakresie, bo skaut-harcerz jest

¹⁵ Por.: R. Ingarden, *Przeżycie, dzieło, wartość*, Kraków 1966.

¹⁶ Por. M. A. Krapiec, *Wartość*, [w:] *Powszechna Encyklopedia filozofii*, t. 9, Lublin 2008, s. 704-708, bibliogr.; definicja terminu „wartość”: ibidem, s. 704.

¹⁷ Por. A. Maryniarczyk, *Dobro*, [w:] *Powszechna Encyklopedia filozofii*, t. 2, Lublin 2001, s. 614-626, bibliogr.; definicja terminu „dobro”: ibidem, s. 614.

również twórcą (łac. *homo creator*), a skautka-harcerka jest twórczynią (*creatix*), a nie tylko odpowiednio odtwórcą (łac. *recreator*) czy odtwórczynią (łac. *recreatix*), bo nie tylko rekreacja, ale i kreacja liczą się w ruchu skautowym-harcerskim.

Ważne jest dobro człowieka, a jego rozumienie zapewnia etyka jako nauka o dobru. Etyka skautingu jako nauka o dobru moralnym w obrębie skautingu powinna być rozwijana. U samych początków etyka skautowa-harcerska wywodziła się z kręgu cywilizacji chrześcijańskiej. Moralność chrześcijańska, tak czy inaczej, stoi za artykułowanym systemem ideowym omawianego ruchu od samego początku.

Harcerstwo (skauting) jest ruchem, w którego nurcie mieszczą się różne organizacje, różni teoretycy, tacy jak np. Robert Stephenson Smith Baden-Powell (1857–1941)¹⁸, Olga¹⁹ i Andrzej²⁰ Małkowsy, Jaga Falkowska, Józefina Łapińska, Aleksander Kamiński²¹, Stanisław Broniewski oraz inni²². Jednak u początków owego wielonurtowego ruchu stała pewna wspólna filozofia, może nawet nie do końca uświadomiona lub wyartykułowana, ale oczywista: skauting narodził się w cywilizacji łacińskiej, zachodniej, chrześcijańskiej (a nie – w innej), został stworzony przez chrześcijan, choć służyć miał nie tylko chrześcijanom jako metoda wychowawcza. Adaptacje tego ruchu i jego metod na grunt innych cywilizacji są tylko adaptacjami, ale źródło pozostaje jedno: zachodnioeuropejskie, cywilizacyjnie — łacińskie. Chrześcijaństwo łacińskie (katolicyzm i protestantyzm) oraz chrześcijaństwo wschodnie mają wspólną etykę uniwersalną, opartą o Dekalog, etyka ta respektowana jest przez wszystkie religie chrześcijańskie, wpływała i wpływa nadal na poszczególne kultury narodowe. Kościół Rzymskokatolicki, Kościół Anglikański, Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Kościół Metodystyczny itd. – to są główne instytucje religii chrześcijańskiej, których przedstawiciele włączyli się w poszczególnych krajach cywilizacji Zachodu w ruch skautingu u jego początków.

Filozofia działania, filozofia aktywności w dobru – jest głęboko chrześcijańska, a w myśl zasad skautingu od samych początków czynienie dobra prowadzi do samowychowania młodzieży skautowej. Filozofia R. Baden-Powella była w istocie chrześcijańską filozofią czynienia dobra człowiekowi (filozofią czynu, filozofią spełnienia aktów dobra wobec innej osoby). W pewnym sensie skauting był aktywnym personalizmem, filozofią osoby ludzkiej w działaniu, w dobrych czynach, w czynieniu dobra przez osoby w relacji do innych osób. Koncepcję R. Baden-Powella można by oddać słowami ks. Janusza Strojnego, który

¹⁸ J. Wojtycza, *Baden-Powell Robert Stephenson Smith*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, Warszawa, 2003, s. 305–306, bibliogr.

¹⁹ E. Głowacka-Sobiech, *Małkowska Olga*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, Warszawa, 2004, s. 33–35, bibliogr.

²⁰ J. Wojtycza, *Małkowski Andrzej Juliusz*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, Warszawa, 2004, s. 35–38, bibliogr.

²¹ I. Lepalczyk, E. Marynowicz-Hetka, A. Janowski, *Kamiński Aleksander*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, Warszawa, 2003, s. 511–518, bibliogr.

zakorzenił ją w filozofii: „Już Cicero dał pierwszą definicję religii, [...] twierdząc, że *«re-legere»* to ponowne odczytanie obowiązków człowieka wobec Boga, określonych przez świat stworzony, do których należą kult oraz dążenie do przyszłego szczęścia. Nawiązywał w tym do myśli greckiej. Podobne poglądy jako chrześcijanie głosili Laktancjusz i św. Augustyn po nawróceniu. Wskazywali na potrzebę ponownego wyboru czy też potrzebę ponownego związania się z Bogiem osobowym. W ten nurt myślenia wszedł twórca skautingu generał Robert Baden-Powell, wskazując, że skauting ma być integralnym systemem wychowawczym, zaszczipiającym idee i wartości w młodym człowieku, dającym mu metodę i program w działaniu i doskonaleniu się oraz strukturę gwarantującą poczucie bezpieczeństwa, ludzkiej godności i ludzkiej wspólnoty. *Novum* systemu skautowego było wychowanie przez działanie i czyny przeciwne biernemu formowaniu młodzieży. Metoda skautowa odeszła od zbyt intelektualnego i abstrakcyjnego traktowania wartości, a lokalizowała się w relacjach osobowych poprzez czynienie dobra. Dobra w działaniu sprawia, że skaut nie tylko jest dobry, ale formuje się i buduje więzi międzyludzkie poprzez czynione dobro, które daje szczęście i otwiera na drugą osobę, pozwala doświadczyć prawdy, wolności i miłości²³. Bez wątplenia inicjatywa należy do wychowawcy — instruktora, drużynowego, który otwiera swoim przykładem drogę do zamierzeń Stwórcy i uznania roli Boga w życiu człowieka i w świecie stworzonym. Jak zaznacza Baden-Powell, „religijność to nie tylko kult i oddawanie czci Bogu, ale także właściwy stosunek do drugiego człowieka oraz do siebie samego. Prawdziwa religijność zawiera się w przykazaniu miłości Boga, bliźniego i siebie samego, a więc w czynnej postawie skauta. Jednakże droga religijności zaczyna się od spełniania obowiązków wobec bliźniego. Na właściwej postawie wobec bliźniego zasadza się braterstwo, niezależnie od wyznawanej religii. Istotą jest ludzka godność, a ta nieomylnie prowadzi do miłości. Religijność i wartości zostały wpisane przez Baden-Powella w Przrzeczeniu i Prawie Skauta i uznane za warunek konieczny uczestniczenia w ruchu skautowym. Baden-Powell nie narzucał żadnej religii ani wyznania. W *Skautingu dla chłopców* pisał, że «żaden człowiek nie sprawi nic dobrego, jeśli nie wierzy w Boga i nie przestrzega Jego praw». Tak więc każdy skaut powinien mieć religię, której nie trzeba wprowadzać do skautingu, bo ona już tam jest i stanowi jego podwalinę. Mówił, że we współczesnych mu czasach naród niesie w sobie ogromne rezerwy ducha chrześcijańskiego i patriotyzmu²⁴.

²² Por. P. P. Gach, *Problematyka skautingu i harcerstwa w opracowaniach bibliograficznych w latach 1982–2007*, [w:] *Wychowanie chrześcijańskie metodą harcerską*, [red.] A. Petkiewicz, Lublin 2009, s. 387–408. Ibidem wybrane, dalsze odesłania bibliograficzne dot. problematyki początków skautingu i harcerstwa.

²³ Por. A. Gudaniec, M. A. Krąpiec, *Miłość*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 7, Lublin 2006, s. 237–251, bibliogr.

²⁴ J. Strojny, *Wychowanie religijne i duchowe w genezie ideowej harcerstwa*, [w:] *Wychowanie chrześcijańskie metodą harcerską*, [red.] A. Petkiewicz, Lublin 2009, s. 14–15. Na temat patriotyzmu por.: P. Jaroszyński, *Patriotyzm*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 10, Suplement, Lublin 2009, s. 319–321, bibliogr.

Hm. prof. Bogusław Śliwerski nieco odmiennie potraktował filozoficzne źródła koncepcji R. Baden-Powella, ale jego analizy skupione na samowychowaniu (samodoskonaleniu) nie przeczą konstatacjom poczynionym wobec myśli Baden-Powellowskiej przez ks. Janusza Strojnego o filozoficznochrześcijańskich źródłach genezy idei skautingu: „Ten wątek samowychowawczy jest efektem między innymi twórczej syntezy filozofii stoickiej Epikteta, ideowego dorobku zakonów średniowiecznych rycerzy, amerykańskiej organizacji [...] E. T. Setona, [koncepcji] [...] F. L. Jahna czy wreszcie religii chrześcijańskiej”²⁵. Rozwijanie analiz filozoficznych nad genezą koncepcji skautingu wyłącznie w oparciu o myśl stoicką nie jest uzasadnione. Epiktetowa filozofia nie wpłynęła bardziej na koncepcję skautingu, niż filozofia św. Augustyna czy św. Tomasza, co przy bliższych analizach łatwo wykazać (chrześcijańska filozofia szczęścia czy system pojęć o dobru, prawdzie, pięknie – jako powszechnie obecne pod postacią transcendentaliów w cywilizacji Zachodu, przenikające każdą kulturę zachodnioeuropejską). Podobnie motyw perfekcjonizmu, perfekcjonizmu moralnego, duchowego wywodzi się w średniowiecznej i nowożytnej, zachodniej cywilizacji łacińskiej bezpośrednio z filozofii chrześcijańskiej.

Hm. prof. B. Śliwerski jednak, szukając źródeł filozoficznych Baden-Powellowskiej koncepcji skautingu, skoncentrował się wyłącznie na starożytnej filozofii stoickiej Epikteta, pomijając inne, ważniejsze źródła filozofii skautingu, jakimi są, moim zdaniem, realizm (Arystotelesa i arystotelizmu) oraz filozofia chrześcijańska (realizm psychologiczny św. Augustyna nazwany „idealizmem” i neoaugustynizm, nadto realizm metafizyczny św. Tomasza z Akwinu i neotomizm). Prof. hm. B. Śliwerski napisał: „Uzasadnienie dla obowiązku wręcz usamodzielnienia się przez każdego skauta w codziennym życiu, zdobywania umiejętności kierowania własnym rozwojem, zaczerpnął Baden-Powell z filozofii Epikteta. Ten przedstawiciel stoicyzmu wysunął wśród swoich zainteresowań na pierwszy plan problematykę moralną i religijną, w tym szczególnie zagadnienie prymatu hartowania, kształtowania charakteru i woli nad kształceniem umysłu. Epiktet dostrzegał w dążeniu na drodze do szczęścia dwie przeszkody: okoliczności zewnętrzne oraz warunki wewnętrzne (osobowościowe). W związku z tym, że niemożliwe jest uniezależnienie się od tych pierwszych, ani ich całkowite opanowanie, pozostaje nam zapanowanie nad samym sobą. Człowiek jest tylko wtedy szczęśliwy, gdy potrafi się w pełni wyzwolić od pożądań i namiętności, kierując się wskazaniem rozumu. Musi jednak organizować swoje życie wokół wartości duchowych, których zdobycie zależne jest od niego samego. Sztuka życia szczęśliwego polega z jednej strony na pogodzeniu się z koniecznościami tego świata, z drugiej zaś, na umiejętności zwyciężania samego siebie, zapanowania nad własnym życiem i pragnieniami w dążeniu do cnoty. Twórca skautingu przełożył powyższe idee na gawędę, w której [...] odsłonił istotę postrzegania własnego życia w kategorii

²⁵ B. Śliwerski, op. cit., tamże, s. 111–112.

wewnętrznego nim sterowania. [...] Powiedzenie, że «każdy człowiek jest kowalem swego losu» dobrze oddaje [...] filozofię Baden-Powella»²⁶.

Termin „filozofia skautingu” jest uzasadniony, uprawniony, należy go używać przy badaniu koncepcji autorów z kręgu skautowo-harcerskiego. Filozofia skautingu (w tym np. filozofia R. Baden-Powella) ma swoje rozumowe uzasadnienie w dziejach filozoficznej myśli europejskiej, także w filozofii chrześcijańskiej (św. Augustyn, św. Tomasz oraz inni filozofowie chrześcijańscy), a nie tylko w religii chrześcijańskiej (religijności), jak to, poza innymi źródłami inspiracji, raczył zauważyć hm. prof. B. Śliwerski. Filozofia chrześcijańska, filozofia realistyczna to nie to samo, co „religijność”. Nie można odcinać filozofii skautingu od źródeł rozumnej filozofii chrześcijańskiej. Można zrekonstruować w pełni źródła filozoficzne idei skautowo-harcerskich, w dużej mierze w oparciu o dzieje filozofii chrześcijańskiej (II–XX w.), to jest zadanie do wykonania, tu tylko sygnalizuje się kierunek badawczy warty podjęcia, dotąd zbyt słabo rozpoznany, choć obiecujący w zakresie komparatystycznym (komparatystyka źródłowych tekstów filozoficznych od starożytności po XX w. ze źródłowymi tekstami skautowo-harcerskimi z początku XX wieku).

Hm. prof. B. Śliwerski akcentuje religijność u skauta jako motyw w koncepcji R. Baden-Powella, ale nie wskazuje, że religijność bez rozumnego ujęcia relacji: Bóg-człowiek, co charakteryzuje nie tylko teologię, ale i filozofię Boga, filozofię religii, byłaby niepełna. Wiara i rozum (jak u św. Tomasza), a nie tylko sama wiara, są istotne w skautingu. Skaut powinien być nie tylko religijny, ale i mądry (mądrość to rozum i dobro, rozum działający dla dobra). Czytamy u hm. prof. B. Śliwerskiego: „Obok stoickiej filozofii, fundamentalnego znaczenia nabiera wiara w Boga i wynikające z niej obowiązki wobec niego [sic!]. Religijność stawia R. Baden-Powell na pierwszym miejscu wśród właściwości, które powinny być przedmiotem naszego samodoskonalenia. Pojmuje ją jako miłość i służbę Bogu oraz miłość i służbę bliźnim. «Człowiek, który nie wierzy w Boga i nie słucha Jego praw niewiele jest wart. Każdy więc skaut musi być religijny». Każdy zatem skaut powinien należeć do jakiegoś wyznania religijnego i uczestniczyć w jego obrzędach. To, co jest wspólne dla wszystkich wyznań, to oddawanie czci Bogu, bliźnim i samemu sobie. Inne są jedynie praktyki, dlatego też skautów różnych wyznań, o ile są w jednej drużynie, nie należy zmuszać do uczestnictwa w modlitwie czy nabożeństwie w czasie obozu czy zbiórki. Wiara w Boga nie zdejmuje ze skauta odpowiedzialności za to, co jest przedmiotem jego działania, za jego czyny. Jest ona [wiara w Boga] jedynie środkiem do szczęścia, które twórca skautingu zilustrował [...] schematem: JAK ŻYĆ? / SZCZĘŚCIE / Przez Wyższe ideały / Poznawanie Przyrody / Jej cuda / Jej piękno / Stwierdzenie /

²⁶ Idem, ibidem, s. 113.

BOGA STWÓRCY. [...] [JAK ŻYĆ? / SZCZĘŚCIE /] Przez Służbę / Poświęcenie się dla bliźnich / Rozwijanie / BOSKIEJ MIŁOŚCI / która jest wewnątrz nas”²⁷.

W przedstawionej, schematycznej analizie filozofii R. Baden-Powella, która po części jest dziełem S. Sedlaczka²⁸ (a nie – R. Baden-Powella), odnajdujemy *de facto* filozoficzny wzorzec chrześcijański, tzw. pięć dróg św. Tomasza z Akwinu (echa tzw. pięciu „dowodów” na istnienie Boga), filozoficzną myśl św. Augustyna z *Wyznań* oraz filozofię osoby według Boecjusza itd.

Nie wchodząc w szczegółową dyskusję stanowisk filozoficznych, należy ogólnie stwierdzić wpływ filozofii chrześcijańskiej na powstanie skautingu (harcerstwa) oraz na rozwój tego ruchu. Osobowa filozofia czynnego dobra jako podstawa wychowania przez dobro²⁹ to personalizm. R. Baden-Powell, chcąc, nie chcąc, stworzył w praktyce personalistyczny system wychowania oparty o filozofię spełnianego dobra, filozofię dobrego czynu, realistyczną filozofię praktyczną, gdzie *praxis* życia jest dobrem realnym.

W starożytnej, klasycznej filozofii dobra, wywodzącej się od Arystotelesa, a zrehabilitowanej na nowo przez św. Tomasza z Akwinu, istnieje podział dobra (łac. *bonum*) na trzy główne rodzaje (typy): 1) *bonum honestum* (dobro właściwe, dobro godziwe), 2) *bonum utile* (dobro użyteczne, dobro użytecznościowe), 3) *bonum delectabile* (dobro przyjemnościowe). Do dóbr godziwych zalicza się dobra religijne oraz dobra moralne. Dobro godziwe jest w porządku dóbr najwyższe, stoi ponad dobrem użytecznościowym oraz ponad dobrem przyjemnościowym. Do dóbr użytecznych zalicza się np. dobra ekonomiczne lub techniczne itd. Do dóbr przyjemnościowych zalicza się np. dobra estetyczne (piękno), dobra witalne itd. Dobro użytecznościowe jest ponad dobrem przyjemnościowym. Zachowywanie ww. obiektywnego, dojrzałego porządku dóbr gwarantuje dobry charakter i cnota jako duchowa, umysłowa sprawność, dzielność człowieka³⁰. To, co w pokantowskiej aksjologii nazywa się obiektywną hierarchią wartości, w klasycznej filozofii realistycznej jest porządkiem dóbr (łac. *ordo boni*), przedstawionym powyżej. Skauting jest na tyle wszechstronnym ruchem, że niesie w sobie wszystkie trzy ww. rodzaje dóbr, dlatego jest tak uniwersalny, bo odpowiada na wszelkiego rodzaju potrzeby człowieka, ma w sobie dobro właściwe (religijne i moralne), dobro użytecznościowe (np. ekonomiczne czy techniczne, tu mieszczą się wszelkiego typu przedmioty symboliczne i realne związane z obrzędowością harcerską, skautową), dobro przyjemnościowe (gry, zabawy, czynna obrzędowość harcerska, skautowa, rozumiana jako działanie, witalne etc.).

Należy rozróżnić także, odnosząc to do filozofii skautingu, w myśl realistycznej filozofii Kazimierza Jerzego Adolfa Twardowskiego, kilka pojęć (*O czynnościach i wytworach*, 1911)³¹, takich, jak:

²⁷ Idem, *ibidem*, s. 114.

²⁸ S. Sedlaczek, *Podstawy etyczne skautingu*, „Harcistrz” 1927, nr 11. Cyt za: B. Śliwerski, op. cit., *ibidem*.

²⁹ Por. B. Kiereś, *Wychowania filozofia*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 9, Lublin 2008, s. 857–864, bibliogr.

³⁰ Por. Z. Pańpuch, *Cnoty i wady*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 2, Lublin 2001, s.216–231, bibliogr.

³¹ K. Twardowski, *O czynnościach i wytworach*, Kraków 1911.

czynność, wytwór, nadto w procesie poznania: akt, treść aktu i przedmiot aktu. Przykładając ową terminologię filozoficzną do problematyki filozofii skautingu, a jak widać, jest to filozofia z tej samej epoki co wczesny skauting i ówczesna filozofia czynu, czerpiąca z realizmu metafizycznego, otrzymujemy wyniki godne uwagi. W skautingu-harcerstwie występują zarówno czynności (osobowe działania, osobowa aktywność, osobowe czyny skautów, skautmistrzów, harcerzy, harcmistrzów etc.), jak i wytwory (rzeczy wytworzone przez skautów, skautmistrzów, harcerzy, harcmistrzów etc.). O ile czynności są działaniami w ramach np. obrzędowości skautowej, harcerskiej czy konkretnego wychowania moralnego, o tyle wytwory są trwałymi rzeczami (produktami, akcesoriami, np. mundurami, oznakami etc.), które zostały przez skautów lub dla skautów specjalnie wytworzone. Filozofia czynności i wytworów wyczerpuje w zasadzie systematyczny podział, także w obniesieniu do skautingu czy harcerstwa. Terminologia: ‘czynność’ i ‘wytwór’ jest właściwsza, moim zdaniem, dla omawianej problematyki skautowej-harcerskiej, niż terminologia typu: ‘produkcja’ i ‘produkt’, które, moim zdaniem, redukowałyby problematykę skautingu-harcerstwa do zbyt wąskich ram skojarzeniowych. Drugi podział K. Twardowskiego dotyczy sfery poznawczej, tak istotnej wszak dla skautingu, bo przecież skauting, to przede wszystkim — ‘zwiad’, a skaut to — ‘zwiadowca’. Zwiad i zwiadowca pochodzi od „wiedzieć”, „zwiedzieć” (się), zatem filozofia poznania jak najbardziej stanowi o istocie filozofii skautingu oraz samego skautingu (skaut-harcerz, skautka-harcerka poznaje poprzez działanie siebie samego lub siebie samą, nadto świat oraz Stwórcę świata). Przykładając ww. podział epistemologiczny autorstwa K. Twardowskiego do poruszanej problematyki skautowej-harcerskiej, otrzymujemy następujący wynik: skaut-harcerz (jako podmiot aktu) spełnia akt poznawczy, poznając i przeżywając (poznanie i przeżycie rzeczywistości jako domena umysłu ludzkiego). W owym akcie poznawczym występuje pewna treść (treść aktu), która to treść jest dobrem, a przez to wychowuje człowieka (skauta, harcerza). Treści wychowawcze są dobrami wychowującymi człowieka, ale samo występowanie treści w umyśle podmiotu (skauta-harcerza) nie gwarantuje wystąpienia dobrego czynu (dobrej czynności), bo do tego potrzebny jest realny przedmiot aktu, tj. przedmiot rzeczywisty (rzeczywistość pozaumysłowa, realnie istniejąca) lub inny podmiot (inny człowiek), do którego odnoszą się treści poznawcze, spełniane w akcie człowieka-podmiotu (w realnie istniejącym „ja” skauta, w „ja” harcerza zachodzi akt poznawczy: poznanie siebie, innych, świata przyrody, Boga). W szczególnym przypadku przedmiot aktu może być drugim podmiotem, innym człowiekiem, ku któremu się zwracamy, ku któremu kierujemy naszą uwagę, który jest treścią naszych myśli. Myśl-mowa-czyn są to akty połączone ze sobą, ale ich podstawę stanowi akt poznania. Dobro jest zapodmiotowione w człowieku. Skauting, harcerstwo – zaproponowało wielką różnorodność możliwości poznawczych i przeżyciowych, które służą wzbogaceniu treści umysłowych skautów-harcerzy, skautek-harcerek i prowadzą ku dobru w rozmaitych postaciach (dobro religijne, moralne, poznawcze, estetyczne, witalne etc.). Schemat jest ten sam: dobro

pomyślane, dobro przeżyte w umyśle podmiotu, będące treścią jego aktów umysłowych, staje się w konsekwencji dobrem spełnionym na zewnątrz wobec innych ludzi, wobec Boga, wobec siebie samego. W ten sposób zachodzi wychowanie. Istotą wychowania skautowego-harcerskiego, od samego początku, od koncepcji R. Baden-Powella czy A. Małkowskiego — jest jedność myśli, mowy i czynów, co stanowi o cnocie, o charakterze skauta-harcerza i skautki-harcerki.

W zasadzie należałoby zaznaczyć jeszcze dla porządku problematykę mało rozpoznaną, jeśli chodzi o filozofię skautową, filozofię harcerską, mianowicie — antropologię skautingu. Kim jest człowiek? Kim jest harcerz? Kim jest skaut? Ważniejsze są czasem pytania, niż odpowiedzi, ale trzeba zapytać: czy każdy człowiek może być skautem lub skautką, harcerzem lub harcerką? Czy może tylko pewne psychologiczne typy ludzkie, osoby skłonne do czynienia dobra, pragnące samowychowania, są w stanie sprostać wymogom skautingu, harcerstwa? Dla kogo jest skauting? Dla kogo jest harcerstwo? Czy odpowiedzi, jakie uzyskamy u twórców owego ruchu, są właściwe, aktualne, prawidłowe, uniwersalne, czy są prawdziwe w świetle antropologii filozoficznej, antropologii pedagogicznej, antropologii psychologicznej? Chodzi o pobudzenie badaczy do refleksji, do poszukiwań, o zachętę do zastanowienia się nad skautowymi-harcerskimi tekstami źródłowymi, próbując zestawić je z tekstami filozofów wcześniejszych oraz im współczesnych (z przełomu XIX i XX w.). Czy realistyczne teksty Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu, W. Diltheya, C. Brentana lub K. Twardowskiego lub innych — mogłyby pomóc wyjaśnić istotę realistycznej filozofii, na podstawach której stworzono realistyczny skauting i realistyczne harcerstwo? Realizm działań i konkretyzm w ruchu skautowym-harcerskim zadziwiają podobieństwem do realistycznych, konkretnych filozofii ww. autorów.

Należałoby także spróbować odnieść skauting (harcerstwo) do cywilizacji³², kultury³³, narodu³⁴, państwa³⁵. Jeśli w klasycznej filozofii występuje podział kultury na cztery sfery: *theoria*, *praxis*, *techné*, *religio*, to musimy rozpatrzyć także następujące zagadnienia, logicznie się nasuwające, takie jak np.: teoria skautingu, praktyka skautingu, technologia skautingu (sztuka skautingu), religia skautingu.

³² P. Skrzydlewski, *Cywilizacja*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 2, Lublin 2001, s. 339–348, bibliogr.

³³ M. A. Krapiec, P. Jaroszyński, *Kultura*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 6, Lublin 2005, s. 132–140, bibliogr.

³⁴ M. A. Krapiec, *Naród*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 7, Lublin 2006, s. 510–514, bibliogr.; por. także: K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym. Elementy teorii i praktyki*, t. 2, *Naród, Ojczyzna, Patriotyzm, Państwo, Pokój*, Lublin-Kielce 2006, s. 282.

³⁵ M. A. Krapiec, *Państwo*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 7, Lublin 2006, s. 977–982, bibliogr.